

Wally zwiedza Świat!

Wally poznaje historię świata!

20(72)

TYGODNIK

®

CENA
3,50 zł

od 29. 06. 00
do 05. 07. 00

Rycerze i zamki



Nadobne dziewice



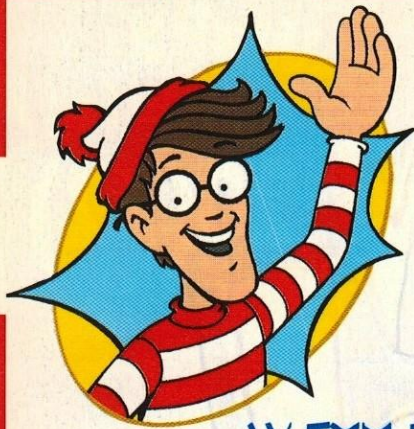
Królowie



Konie

ISBN 83-88264-03-6
9 788388 264030
INDEKS 354910

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I STRASZNE HISTORIE



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

W TYM TYGODNIU ODWIEDZIMY RYCERZY W ŚREDNIOWIECZNEJ ANGLII. BĘDZIEMY UCZTOWAĆ NA DWORZE KRÓLA, OBEJRZYMY CIEMNE LOCHY, SPOTKAMY SIĘ Z CZŁOWIEKIEM, KTÓRY PODBIŁ ANGLIĘ I DOWIEMY SIĘ TAKŻE, DLACZEGO NORMANOWIE TAK LUBILI SWOJE ZAMKI.

DZIELNI RYCERZE

RYCERZE MUSIELI BYĆ MĘŻNI, UCZCIWI I WALECZNI, DLATEGO WCZEŚNIE ZACZYNALI NAUKĘ. W WIEKU 7 LAT CHŁOPIEC SŁUŻYŁ OJCU JAKO GIERMEK, GDY SKOŃCZYŁ 12 LAT, BYŁ WYSYŁANY DO DOMU JEGO PANA. JEŚLI ODZNACZAŁ SIĘ MĘSTWEM, W WIEKU 21 LAT MÓGŁ ZOSTAĆ RYCERZEM!



NORMAŃSCY ZDOBYWCY

1066 - 1215

ŚREDNIOWIECZNĄ ANGLIĘ NAJECHALI FRANCUSCY NORMANOWIE POD WODZĄ KSIĘCIA WILHELMA, ZWANEGO ZDOBYWCĄ. POKONALI ONI ANGIELSKIE WOJSKA I PODBILI KRAJ. WILHELM ZDOBYWCA ZOSTAŁ KRÓLEM ANGLII I ZACZĄŁ RZĄDZIĆ KRAJEM NA SWÓJ WŁASNY SPOSÓB. NORMANOWIE ZBUDOWALI WIELE ZAMKÓW I KATEDR. WPROWADZILI NOWY SYSTEM SPOŁECZNY, W KTÓRYM KAŻDY - OD LORDA DO SZERYFA - MIAŁ SWOJE MIEJSCE.





BRITSTOCK-IFA - PHOTAM



W lutym 1066 r. mieszkańcy Anglii widzieli lecącą gwiazdę. Uważali ją za zły znak. Była to kometa Halleya, którą można zobaczyć z Ziemi co 76 lat. Kolejny raz będzie widoczna dopiero w 2061r.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

1066 r.	WILHELM Z NORMANDII POKONAŁ KRÓLA HAROLDA POD HASTINGS I ZOSTAŁ KRÓLEM ANGLII.
1086 r.	UKOŃCZONO „DOMESDAY BOOK" - BARDZO SZCZEGÓŁOWY SPIS MIENIA ANGLIKÓW, Z DOKŁADNOŚCIĄ CO DO JEDNEJ ŚWINI!
1087 r.	ZMARŁ WILHELM. ZOSTAWIŁ ANGLIĘ WILHELMOWI RUFUSOWI, NORMANDIĘ - STARSZEMU SYNOWI, A PIENIĄDZE HENRYKOWI.
1096 r.	CHRZEŚCIJAŃSCY WŁADCY ROZPOCZYNAJĄ SERIĘ WYPRAW KRZYŻOWYCH PRZECIWKO MUZUŁMANOM W ZIEMI ŚWIĘTEJ.
1100 r.	PODCZAS POLOWANIA ZABITO WILHELMA RUFUSA. HENRYK OBEJMUJE TRON W ANGLII.
1215 r.	KRÓL JAN PODPISUJE „MAGNA CHARTA" - WIELKĄ KARTĘ SWOBÓD. OKREŚLA ONA JEGO WŁADZĘ, PRAWA BARONÓW I LUDZI WOLNYCH.

SŁOWNICZEK

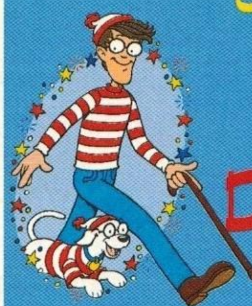
BARON - NORMAŃSKI PAN, POSIADACZ ZIEMI. IM WIĘCEJ JEJ MIAŁ, TYM BYŁ POTĘŻNIEJSZY. JEGO ŻONĘ NAZYWANO BARONOWĄ.

KOPIA - DŁUGA WŁÓCZNIA, ZWYKLE UŻYWANA PRZEZ RYCERZY NA KONIACH.

GOBELIN - TKANINA PRZEDSTAWIAJĄCA OBRAZ. ARRASY NA WAWELU TO TEŻ GOBELINY. WYPRODUKOWANO JE W MIEŚCIE ARRAS WE FRANCJI.

PANTOMIMA - GRA NA SCENIE BEZ SŁÓW. MIM TO AKTOR ODGRYWAJĄCY PANTOMIMĘ.

CZĘŚĆ 20



W DROGĘ!

SZUKAJ I ZNAJDŹ

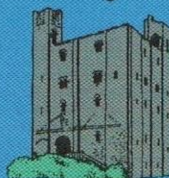
OTO TRZY POSTACI I RZECZY UKRYTE NA STRONACH TEGO ZESZYTU. ZNAJDŹCIE JE ORAZ SZEŚĆ STOSÓW KSIĄŻEK, TAKICH JAK TEN.











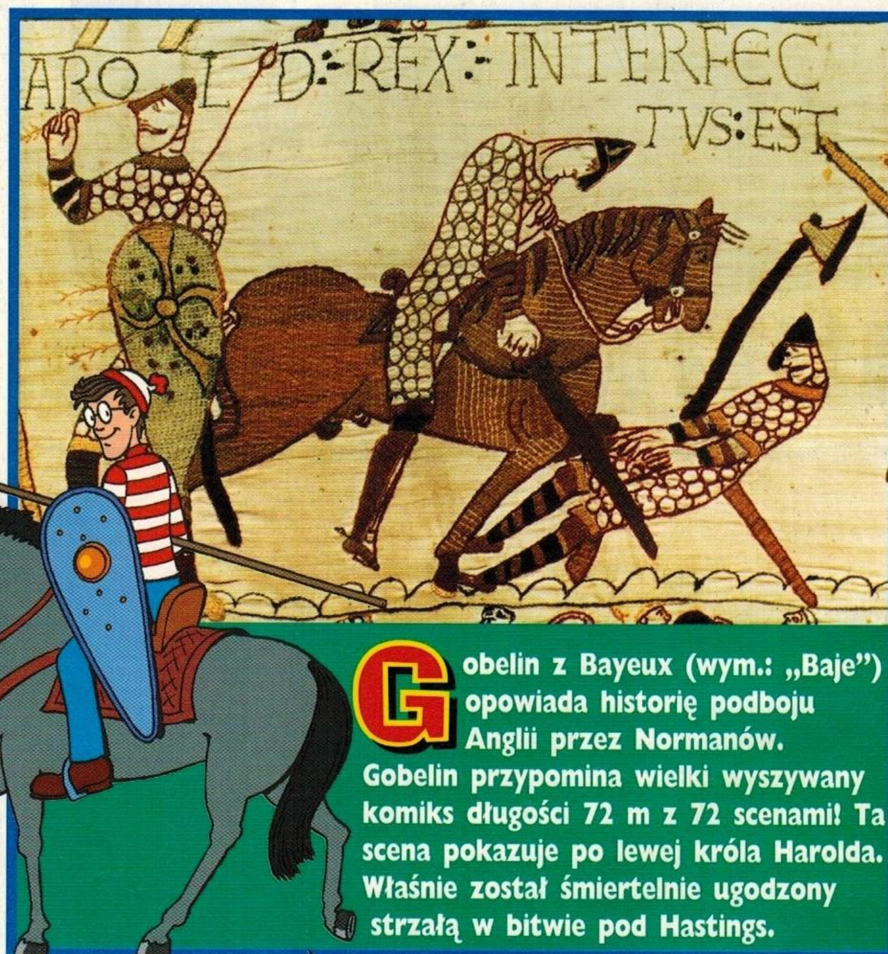


ZWYCIĘSKI WILHELM

WILHELM BYŁ POTĘŻNYM KSIĘCIEM FRANCUSKIM, ALE CHCIAŁ ZOSTAĆ KRÓLEM ANGLII!

Śmiały książę

Poznajcie księcia Francji i wielkiego wodza Normanów – Wilhelma. Uważano go za bezwzględnego władcę. Przyjaźnił się z królem Anglii Edwardem Wyznawcą. Edward nie miał syna, który by był jego następcą, i obiecał tron Wilhelmowi. Gdy więc umarł w 1066 roku, a Harold, hrabia Wessexu, został władcą Anglii, Wilhelm wpadł w szał. Postanowił najechać Anglię i przejąć tron. We wrześniu 1066 r. wypłynął z Normandii z ogromną armią. Na 777 statkach przeprawiło się razem z nim 9000 żołnierzy piechoty i konnych rycerzy, a także trzy gotowe do złożenia drewniane zamki.



ANCIENT ART & ARCHITECTURE COLLETION LTD

Gobelin z Bayeux (wym.: „Baje") opowiada historię podboju Anglii przez Normanów. Gobelin przypomina wielki wyszywany komiks długości 72 m z 72 scenami! Ta scena pokazuje po lewej króla Harolda. Właśnie został śmiertelnie ugodzony strzałą w bitwie pod Hastings.

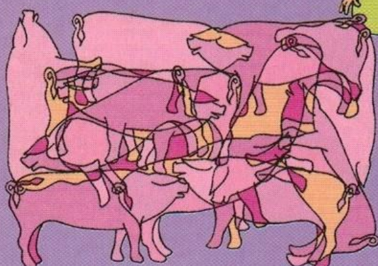
Bitwa pod Hastings

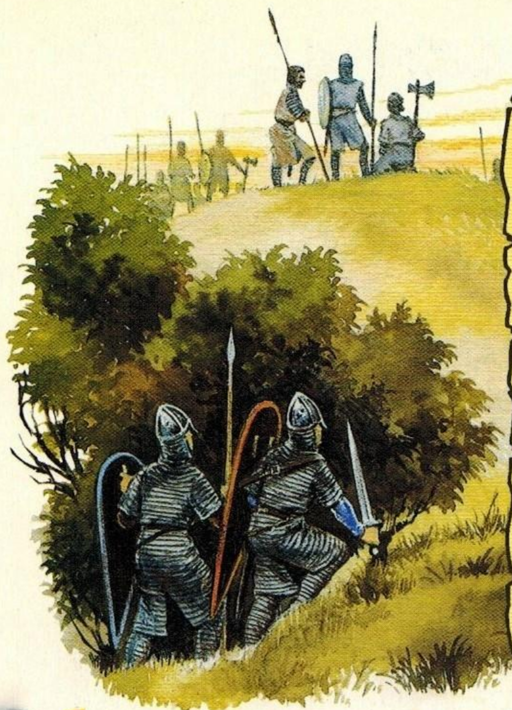
Wilhelm wyszedł na ląd w Sussexie i zdobył miasto Hastings. Harold i jego wojsko walczyli na północy, ale król wysłał swoich ludzi na południe na spotkanie z Normanami. Angielscy żołnierze byli zmęczeni i mniej liczni, ale walczyli dzielnie. Wtedy właśnie Normanowie udali, że uciekają i Anglicy, goniąc ich, wpadli w śmiertelną pułapkę!

ŚWIŃSKA UKŁADANKA



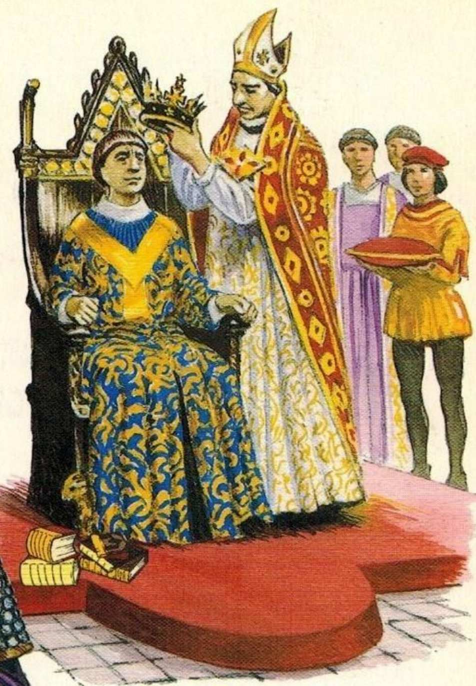
WILHELM CHCIAŁ MIEĆ SPIS WSZYSTKIEGO, CO POSIADALI ANGLICY. TE ŚWINIE TAK UBŁOCIŁY SIĘ I STŁOCZYŁY, ŻE TRUDNO JE POLICZYĆ! ILE ŚWIŃ UDAŁO CI SIĘ ODSZUKAĆ?





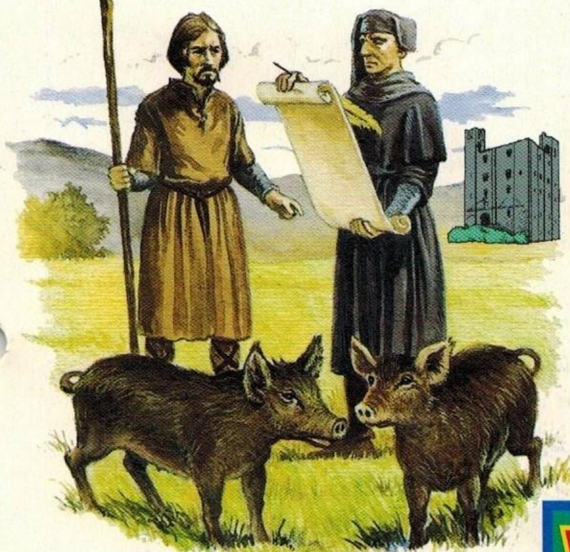


Wysoki i silny Wilhelm znakomicie jeździł konno. Lubił też polowania z sokołem. Uczynił niektóre łowiska „lasami królewskimi", w których tylko on mógł polować.



1 W bitwie pod Hastings Anglicy zajęli na wzgórzu pozycje do ataku. Kiedy Normanowie zdawali się poddawać, Anglicy ruszyli za nimi. Normanowie zawrócili, by zaatakować. Harold poległ, a Anglia przegrała bitwę.

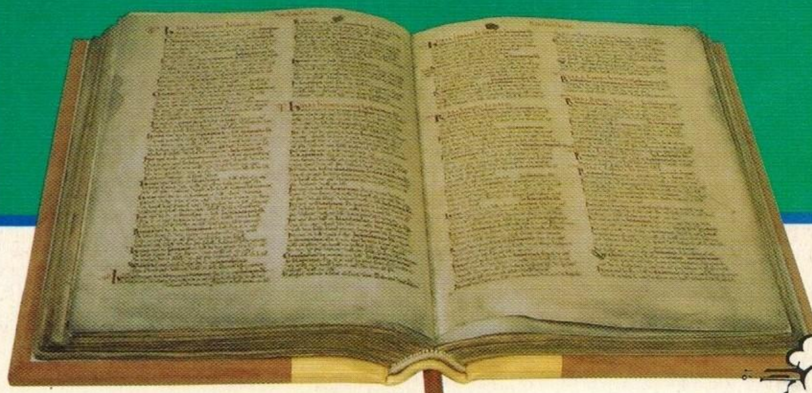
2 W opactwie Westminster na Boże Narodzenie 1066 r. koronowano Wilhelma na króla Anglii.



3 Urzędnicy objechali całą Anglię, aby dokładnie policzyć jej dobytek z dokładnością co do jednej świni!

- WILHELM TO PRAWDZIWA DUSZA TOWARZYSTWA.
- WIĘC DLACZEGO NIGDY GO NIE WIDZIAŁEM?
- A WIDZIAŁEŚ KIEDYŚ DUSZĘ?

Wilhelm rozkazał dokonać przeglądu swojego nowego królestwa, żeby dowiedzieć się, co każdy posiada i móc określić, jakie ma płacić podatki! Ten przegląd został spisany w „Domesday Book".



THE BRIDGEMAN ART LIBRARY



ZAMKOWE WIEŻE

PEŁNE PRZECIĄGÓW KAMIENNE ZAMKI NIE BYŁY PRZYTULNE, ALE ZA TO BEZPIECZNE.

Król zamku

Król Wilhelm wymagał od poddanych posłuszeństwa. Nadał ziemię swoim baronom, a oni obiecali trzymać w ryzach niebezpiecznych ludzi na swym terenie. Baronowie budowali zamki dla obrony, ale to czyniło ich jeszcze bardziej nielubianymi. W Lincoln zburzono 166 domów, by zrobić miejsce pod nowy zamek. Kiedy prace budowlane ruszyły, Normanowie zmuszali Anglików do przenoszenia i dźwigania budulca!

Twardy jak skała

Wczesne normańskie zamki to proste, drewniane budowle. Wznoszono je w ciągu kilku tygodni, ale drewno szybko niszczało i wróg mógł je łatwo podpalić. Normanowie chcieli trwalszych domów i lepszej obrony, dlatego budowali zamki z kamienia. Główną częścią była wieża o murach grubości do 6 m, zwana stołpem. Mieszkała w niej rodzina barona i słudzy, a podczas napaści chronili się tu też inni mieszkańcy.



Wilhelm wiedział, że Anglii grozi najazd od strony morza. Sam przecież tego dokonał w 1066 r.! Zbudował więc wzdłuż wybrzeża zamki warowne, takie jak w Dover.

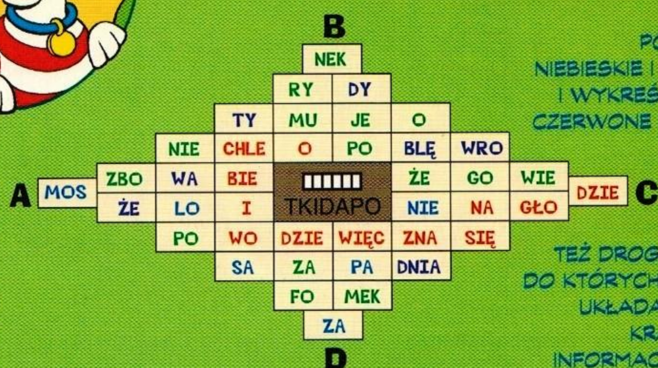


F. ABERHAM – BRITSTOCK-IFA





MROCZNE LOCHY



POŁĄCZ W SŁOWA NIEBIESKIE I ZIELONE SYLABY I WYKREŚL JE. POZOSTAŁE CZERWONE LITERY UTWORZĄ ROZWIĄZANIE: DOWIESZ SIĘ, CO WIĘZIEN JADŁ. JEST TO TEŻ DROGA JEGO UCIECZKI. DO KTÓRYCH DRZWI DOJDZIE? UKŁADAJĄC LITERY PRZY KRACIE, ZNAJDZIESZ INFORMACJĘ O JEGO WINIE.

1

2

3

4

5

6

- JAK NAZYWANO DREWNIANY ZAMEK WYBUDOWANY W KILKA TYGODNI?
- ZAMEK BŁYSKAWICZNY!

W ZAMKU

ŚREDNIOWIECZNE ZAMKI PRZYPOMINAŁY MAŁE MIASTA: SETKI SŁUG I STRAŻNIKÓW MIESZKAŁY I PRACOWAŁY WEWNĄTRZ MURÓW.

1. PAN I JEGO ŻONA ZAJMOWALI NAJLEPSZE POKOJE. MIELI WYGODNE ŁOŻA Z KOTARAMI, KTÓRE ZIMĄ CHRONIŁY ICH PRZED PRZECIĄGAMI.

2. SCHODY ZAWSZE SKRĘCAŁY W PRAWO. DZIĘKI TEMU ATAKUJĄCY Z DOŁU WROGOWIE NIE MIELI ZBYT WIELE MIEJSCA PO STRONIE RĘKI UZBROJONEJ W MIECZ.

3. ZABAWY ODBYWAŁY SIĘ NOCĄ W ODŚWIĘTNEJ, WIELKIEJ SALI. SŁUDZY SPALI NA SŁOMIE, NA PODŁODZE!

4. UBIKACJE TO ZWYKŁE DZIURY! NIECZYSTOŚCI WPADAŁY DO FOSY. WIEŻĘ Z UBIKACJĄ W KRZYŻACKICH ZAMKACH NAZYWANO „GDAŃSKIEM", BO KRZYŻACY NIE LUBILI GDAŃSZCZAN.

5. SPIŻARNIĘ WYPEŁNIAŁY ZAPASY ZBOŻA, WINA I BROŃ. TAM W KAŻDYM ZAMKU ZNAJDOWAŁA SIĘ STUDNIA, KTÓRA BYŁA NIEZWYKLE WAŻNA PODCZAS OBLĘŻENIA.

6. NIEKTÓRE POKOJE MIAŁY ZAPADNIE PROWADZĄCE DO ZIMNYCH I CIEMNYCH LOCHÓW POD ZIEMIĄ. BYLI TAM ZAMYKANI WIĘŹNIOWIE!

7. MURY OTACZAŁA FOSA, CZYLI GŁĘBOKI RÓW, CZĘSTO WYPEŁNIONY WODĄ.

8. MOST ZWODZONY BYŁ JEDYNYM WEJŚCIEM PROWADZĄCYM DO ZAMKU.



ROBIN Z SHERWOOD

WEDŁUG LEGENDY ROBIN HOOD I JEGO DRUŻYNA MIESZKALI W LESIE SHERWOOD. TRUDNO DZIŚ ODRÓŻNIĆ PRAWDĘ OD LEGENDY. WIADOMO TYLKO, ŻE ZRABOWANY NORMANOM ŁUP ROZDAWALI BIEDNYM.

W 1189 r. Ryszard I został królem Anglii. Był praprawnukiem Wilhelma Zdobywcy. Ryszard panował dziesięć lat, z czego większość spędził, walcząc na wyprawach krzyżowych. W czasie jego długiej nieobecności krajem rządził jego brat, książę Jan.

Jan powierzył ważne stanowiska normańskim przyjaciołom. Jednym z nich był szeryf z Nottingham. Szeryf zmuszał zwykłych ludzi do płacenia wysokich podatków - często większych niż byli w stanie zapłacić. Wtedy wyrzucał ich z domów i zabierał wszystko, co do nich należało.

Robin Hood próbował powstrzymać szeryfa. Dziś niektórzy wierzą, że był on earlem Huntingdon, który został wyjęty spod prawa za nieposłuszeństwo wobec księcia Jana. Robin był znakomitym łucznikiem. Mieszkał w lesie Sherwood ze swoją drużyną banitów. Czatował na bogatych Normanów, napadał na nich i dzielił łupy między ubogich.







4 Później tego dnia Robin zaczaił się na porywaczy.

STÓJ, GUYU GISBORNIE, I ODDAJ PANNĘ MARION!

PIĘĆDZIESIĄT SZTUK ZŁOTA DLA TEGO, KTO GO POJMIE.



5 Robin Hood, dmąc głośno w róg, dał znak swojej drużynie, że wzywa ich do walki.

6 Robin Hood był równie dobrym szermierzem, co łucznikiem. Gisborne zrozumiał, że nie ma szans.

PODDAJ SIĘ, GISBORNE!

POSŁUCHAJCIE GO I RZUĆCIE MIECZE.

7 Ludzie Gisborne'a zostali pokonani i uciekli. Robin zaś natychmiast uwolnił pannę Marion.

A WIĘC I MNIE NIE OMINĘŁA MIŁOŚĆ...

MÓJ BOHATER!

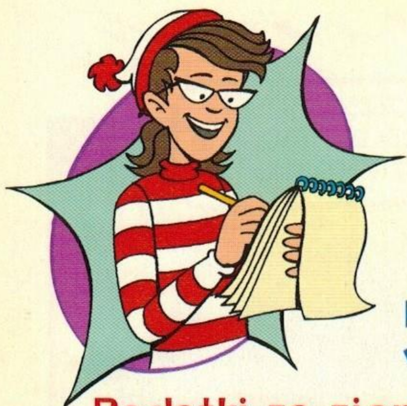
8 A tydzień później Robin i Marion wzięli ślub. Udzielił im go braciszek Tuck.

TERAZ OGŁASZAM WAS MĘŻEM I ŻONĄ.

9 Robina i jego ludzi ułaskawiono, kiedy wrócił król Ryszard. Robin został w Sherwood. Życzył sobie nawet, żeby go tam pochowano.

POCHOWAJCIE MNIE TAM, GDZIE SPADNIE STRZAŁA.

TAK SIĘ STANIE, ROBINIE.



Z NOTATNIKA WENDY

NA DWORZE

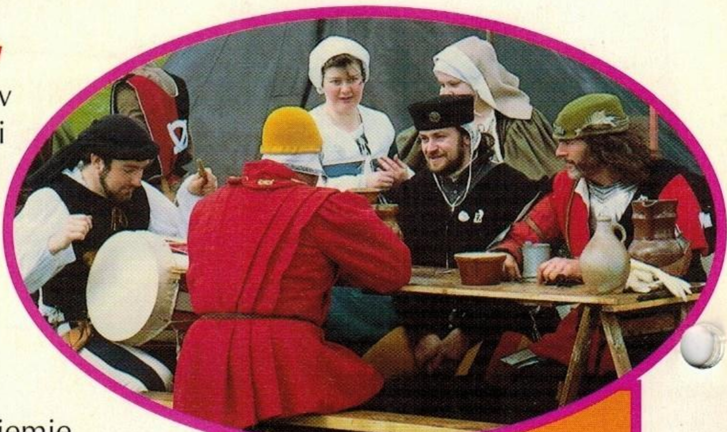
KAŻDY NORMAN ZNAŁ SWOJE MIEJSCE W SPOŁECZEŃSTWIE.

Podatki za ziemię

W średniowieczu cały kraj stanowił własność króla, który rozdał trochę swojej ziemi baronom. Ci składali mu hołd i przysięgę wierności. W ten sposób stawali się jego wasalami. W zamian za ziemię płacili podatki i dostarczali żołnierzy na wojnę. Każdy baron dawał trochę swej ziemi rycerzom, a oni pomagali w obronie zamku barona lub walczyli na wojnie przez 40 dni w roku. Nadanie ziemi za służbę w wojsku to lenno. Taki system zależności nazywamy systemem feudalnym.

Kraina panów

Rycerzy i baronów nazywano panami na włościach. Budowali domy – najbogatsi baronowie żyli w zamkach budowanych z kamienia – i kontrolowali ziemię i wioski w sąsiedztwie. Sklepów wówczas nie było, a więc prawie wszystko, czego potrzebowali panowie, wytwarzano w ich majątkach. Wiedli więc wspaniałe życie – chyba że szli na wojnę!



J. WALLACE - TRIP

Właściciele ziemscy i ich przyjaciele uwielbiali przyjęcia. Zawsze było na nich dużo jedzenia i picia. Biedni wieśniacy dostawali resztki!

TAJEMNICA DWORU

CO BY POMYŚLAŁ KRÓL O TEJ DZIWNEJ ŚWIĄTECZNEJ ZBIERANINIE? NA OBRAZKU ZNAJDUJE SIĘ DZIESIĘĆ PRZEDMIOTÓW, KTÓRE NIE BYŁY ZNANE NORMANOM. CZY POTRAFISZ JE WSKAZAĆ?







Ciężkie życie

Właściciele ziemscy mieli chłopów wykonujących za nich wszystkie prace. Chłopi pracowali od świtu do zmierzchu. Mieszkali w chatach bez okien, jedli głównie warzywa. Dwa, trzy dni w tygodniu musieli odrabiać pańszczyznę, czyli pracować dla swojego pana, aby otrzymać odrobinę ziemi na własność. Mieli obowiązek oddawać panu znaczną część zbiorów. Dla nich i ich rodzin nie zostawało już wiele. Opuszczali wioskę tylko wtedy, gdy towarzyszyli swojemu panu na wojnie.



MUSEE CONDE, CHANTILLY, FRANCE - BRIDGEMAN ART LIBRARY

Ten kalendarz pokazuje, jak ciężko pracowali chłopi przez cały rok.

SYSTEM FEUDALNY

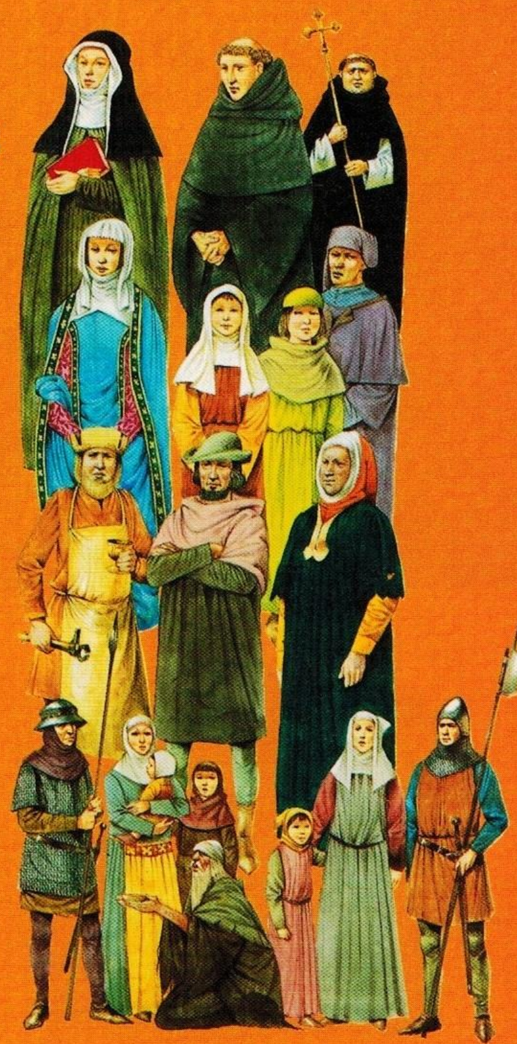


NAJWAŻNIEJSZE MIEJSCE W SPOŁECZEŃSTWIE NALEŻAŁO DO KRÓLA. NIŻEJ ZNAJDOWAŁY SIĘ JESZCZE 3 KLASY SPOŁECZNE:

1. W SKŁAD PIERWSZEJ WCHODZILI „CI, KTÓRZY SIĘ MODLĄ" - BISKUPI, KSIĘŻA, ZAKONNICE I MNISI. W TEJ GRUPIE BYLI TEŻ BARONOWIE.

2. W DRUGIEJ BYLI WŁAŚCICIELE ZIEMSCY, NP. RYCERZE.

3. TRZECIĄ GRUPĘ TWORZYLI PRAWNICY ORAZ HANDLARZE I RZEMIEŚLNICY. BYLI TO LUDZIE WOLNI I NIE SŁUŻYLI WŁAŚCICIELOM ZIEMSKIM. NA RESZTĘ KLASY TRZECIEJ SKŁADALI SIĘ CHŁOPI WOLNI I CHŁOPI PAŃSZCZYŹNIANI. CI OSTATNI PRACOWALI JAK NIEWOLNICY.



- CZYM SIĘ RÓŻNIŁ PAN OD CHŁOPA?
- NICZYM. JEDEN I DRUGI BYŁ MĘŻCZYZNĄ.



NA WOJNĘ!

ZDĄŻYLIŚCIE W SAMĄ PORĘ, MIŁOŚNICY WALLY'EGO. NORMAŃSKI TURNIEJ WŁAŚNIE SIĘ ZACZĄŁ. USIĄDŹCIE NA ŁAWCE, BY WYGODNIE OGLĄDAĆ TO WIDOWISKO. NAJPIERW ODNAJDŹCIE PRZYSTOJNIAKA W KOSZULCE W PASKI (TO JA!), PÓŹNIEJ POSTAWCIE PIONOWO SWOJE LANCE I ODSZUKAJCIE:

- DAMĘ Z RÓŻOWYMI KWIATAMI NA KAPELUSZU.
- ZDENERWOWANEGO DZIELNEGO RYCERZA,

KURCZOWO TRZYMAJĄCEGO SIĘ DZIKA.

• ZADOWOLONEGO Z SIEBIE TYPKA, KTÓRY ZROBIŁ „KEBAB" Z RYCERZY.

• ROŚLINĘ W DONICZCE.

• FLAGĘ W BIAŁO-CZERWONĄ KRATĘ.

ZANIM ZAKOŃCZY SIĘ TURNIEJ, SPRAWDŹCIE, CZY POTRAFICIE ZNALEŹĆ TĘ PRZERAŻAJĄCO WYGLĄDAJĄCĄ BROŃ.



PROSIACZEK PYTA MAMĘ:
- PO CZYM POZNAJE SIĘ RYCERZA?
- PO TYM, ŻE ZACHOWUJE SIĘ PO RYCERSKU.
- A KRÓLA? - PYTA DALEJ.
- KRÓL ZACHOWUJE SIĘ PO KRÓLEWSKU! - MÓWI MAMA.
- TO JAK JA MAM SIĘ ZACHOWYWAĆ, MAMO?



TURNIEJE, TURNIEJE...

PANOWIE I DAMY WPROST NIE MOGLI SIĘ DOCZEKAĆ DNIA TURNIEJU - TO BYŁ NIEZWYKŁY DZIEŃ!

Gry wojenne

W średniowieczu turnieje stanowiły popularną rozrywkę. Był to nie tylko rodzaj ćwiczeń wojennych, ale też świetna zabawa. Czasami trwała ona nawet wiele dni. Niekiedy rycerze łączyli się w drużyny i walczyli przeciwko sobie w bitwach pozorowanych. W takiej bitwie we Francji walczyło 3000 konnych – tyle co w prawdziwej! Walczący używali stępionej broni, ale mimo to zdarzali się ranni, a nawet zabici. Podczas jednego z turniejów zginął Henryk II, król Francji.

Jeden na jednego

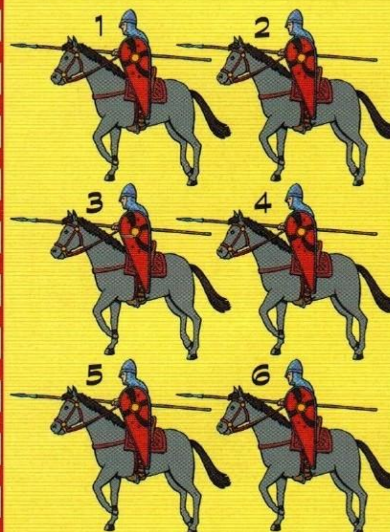
Walki, w których brało udział dwóch rycerzy, nazywano pojedynkami. Walczyli konno, na kopie, i próbowali zrzucić przeciwnika z grzbietu zwierzęcia. Aby wydłużyć pojedynek, stawiano między nimi drewniany płot. Każdy rycerz miał pozostać po swojej stronie. W „pokojowym pojedynku" używano tępych kopii. W „pojedynku wojennym" – ostrych! Czasami walczono bez koni. Podczas takich starć przeciwnicy na zmianę uderzali się tępymi mieczami. Sędzia liczył uderzenia raz za razem!

- JAK SIĘ NAZYWA KOŃ, KTÓRY PADŁ PODCZAS TURNIEJU?

- WIERZCHODUCH!

KTÓRY Z NICH?

OTO KILKU RYCERZY GOTOWYCH DO WALKI. JEDEN Z NICH NIE PASUJE DO POZOSTAŁYCH. WSKAŻ GO!



Później wynaleziono zbroję, aby chroniła rycerzy podczas pojedynku. Nosili oni też płaszcze, na których wymalowane były wzory, tak by widzowie wiedzieli, kim są walczący. Na hełmach mocowali klejnot, czyli godło rycerza np. dwugłowego orła, dzika itp.!

BERND DUCKE - BRITSTOCK-IFA



W walce używano mieczy, kopii i maczug, zwanych buzdyganami. Na zdjęciu współczesny pojedynek rycerski. Rycerzy z czasów średniowiecza od stóp do głów okrywała zbroja!

D. McGILL - TRIP



WBREW REGUŁOM!

- UDERZENIE PRZECIWNIKA, GDY BYŁ ODWRÓCONY PLECAMI.
- ZRANIENIE KONIA PRZECIWNIKA.
- ZŁAMANIE KOPII.
- POMOC PRZECIWNIKOWI PRZY PODNOSZENIU SIĘ. (ROBIŁ TO TYLKO GIERMEK).

Turnieje służyły najpierw do ćwiczeń. Później stały się wydarzeniami. Przyjeżdżali na nie też rycerze z zagranicy spróbować sił w walce. Jednym z najsłynniejszych rycerzy był Zawisza Czarny z Garbowa.



DOBRE POMYSŁY

ŚWIĘTA

CHŁOPI CAŁY ROK CIĘŻKO PRACOWALI, ALE ŚWIETNIE BAWILI SIĘ W DNI WOLNE OD PRACY!

Módl się i baw

W roku były dni uznane za świąteczne. Niektóre z nich poświęcone były świętym. W inne odbywało się np. Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki i dożynki. Nawet chłopi wówczas nie pracowali. Szli do kościoła i modlili się, a potem oglądali przedstawienia oparte na fragmentach Biblii. Chłopi cieszyli się na te uroczystości. Niektórzy mieli inne sposoby spędzania tych wolnych od pracy dni! Wszyscy w świąteczne dni czuli się wyjątkowo odświętnie.



Gry i tańce

Po uroczystościach kościelnych na wolnym powietrzu odbywały się gry i tańce. Były też jarmarki, podczas których ludzie brali udział np. w zapasach, zawodach strzeleckich lub wyścigach. Grywano w grę, podobną do piłki nożnej i hokeja na trawie. Mężczyźni szli do gospody i biesiadowali!

1 maja był pierwszym dniem lata. Wybierano Majową Królową i koronowano ją wieńcem z kwiatów. Zostawała nią najpiękniejsza dziewczyna. Potem tańczono ze wstążkami wokół gaiku – słupa lub drzewa także ozdobionego kwiatami i wstążkami.





KŁUJĄCA ŁAMIGŁÓWKA

POŁĄCZ KAŻDY Z TYCH OWOCÓW Z LIŚCIEM OSTROKRZEWU, ABY POZNAĆ PIĘĆ SŁÓW ZWIĄZANYCH ZE ŚWIĘTAMI.



Komedianci to wędrowni aktorzy, którzy wystawiali sztuki. Nie tylko oni w średniowieczu trudnili się rozrywką. Występowali też błaźni, muzycy oraz minstrele.



ANCIENT ART & ARCHITECTURE COLLECTION LTD

- DLACZEGO NIE NALEŻY DAWAĆ MAŁYM DZIECIOM CUKIERKÓW DO PIASKOWNICY?
- BO ROBIĄ WTEDY CIUCIU-BABKI!

Ale wesoło!

Na Boże Narodzenie pan zapraszał wszystkich na ucztę, którą wydawał na swoim dworze. Mieszkańcy wioski jedli i pili wtedy, ile dusza zapragnie. Oglądali też występy komediantów, bawili się np. w ciuciubabkę. Tylko pan decydował, kiedy jego poddani mogą świętować! Większość chłopów miała wolne niedziele, ale pozwalano im obchodzić tylko 15 dni świątecznych w całym długim roku.

W święta tancerze często wykonywali taniec, zwany morris. Jeszcze dziś tańczy się go w Anglii. Brało w nim udział 6 mężczyzn. Jeden z nich przebrany był w strój kobiecy, inny udawał konia. Pozostali mieli kostiumy z dzwoneczkami.



HAGA/BRITSTOCK-IFA

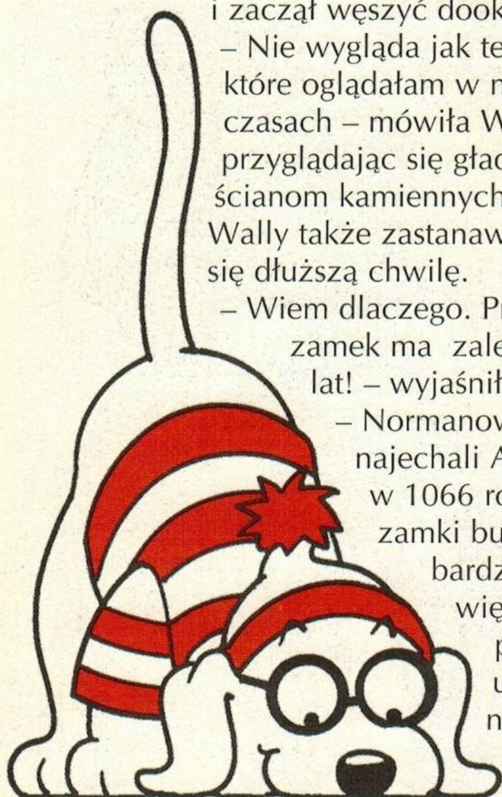




SZCZEK I TAJEMNICZY ZAMEK

Przyjaciele zwiedzali normański zamek. Szczek węszył, a Wally i Wenda zastanawiali się, jakie życie wiedli rycerze.

Imponujące! – zachwycił się Wally.
– To prawda – zgodziła się Wenda.
Był rok 1200. Wally, Wenda i Szczek stali pod murami średniowiecznego zamku. Szczek śledził wzrokiem czające się za drzewami cienie i zaczął węszyć dookoła.
– Nie wygląda jak te zamki, które oglądałam w naszych czasach – mówiła Wenda, przyglądając się gładkim ścianom kamiennych wież.
Wally także zastanawiał się dłuższą chwilę.
– Wiem dlaczego. Przecież ten zamek ma zaledwie 100 lat! – wyjaśnił.
– Normanowie najechali Anglię w 1066 roku. Takie zamki budowało się bardzo długo, więc ten został pewnie ukończony niedawno. Wydaje się nowy, bo naprawdę jest nowy. Zazwyczaj zwiedzamy te budowle, gdy mają setki lat. Nagle usłyszeli wołanie o pomoc, któremu towarzyszył głośny tętent kopyt. Odwrócili się szybko. Z lasu, który znajdował się nieopodal, galopem wypadł koń wiozący na swym grzbiecie jakiegoś mężczyznę. Jeździec najwyraźniej stracił kontrolę nad wierzchowcem. Za to Wally zachował, na szczęście, przytomność umysłu.
– Szybko! – krzyknął.
Wally i Wenda odważnie przecięli drogę rozdrażnionemu rumakowi i zaczęli wymachiwać rękami. Szczek biegał wokół nich i ujadał. Kiedy tylko koń zauważył to niesłychane zamieszanie, zwolnił, jakby miał zamiar zastanowić się, co ma zrobić. Jeździec natychmiast wykorzystał moment wahania swego ogiera i od razu ściągnął lejce, by go zatrzymać. Udało się!
– Merci! Dziękuję wam! – wysapał mężczyzna. – Jestem księciem Greyshire, a wy właśnie ocaliliście mi życie!
– Mam na imię Wally, a to są Wenda i Szczek – ukłonił się chłopiec.







– Nie znajduję wprost słów, które wyraziłyby mą wdzięczność! – dziękował książę. – Może zechcielibyście odwiedzić mnie w zamku? Wally i Wenda bardzo się ucieszyli z zaproszenia i – prowadzeni przez gospodarza – przeszli przez szeroki most zwodzony i olbrzymie wrota. Szczek szedł kilka kroków za nimi. Myślał nad tym, co rozdrażniło konia księcia. Obejrzał się na las. Na ziemi, między drzewami układały się na przemian złote pasma światła i ciemnoniebieskie złowieszcze cienie.

Książę chętnie oprowadził przybyszów po zamku. Kiedy schodził z Wallym i Wendą po kręconych schodach wiodących do lochów, Szczek przezornie trzymał się z tyłu. Uważnie węszył. Wcale nie ufał tym przedziwnym Normanom.
– Bardzo tu ponuro i zimno – zauważyła Wenda, dygocąc. Szczek także drżał.
– Powinno tak być – stwierdził książę.
– Na moich ziemiach to ja odpowiadam za prawo i porządek, musiałem więc zadbać o odpowiednie więzienie.
Wenda niezwykle ucieszyła się, kiedy wreszcie opuścili lochy.
Szczek wciąż niepewnie trzymał się kilka kroków z tyłu.
– Czy wszystko w porządku, piesku? – zaniepokoił się Wally.
– Wyglądasz na zdenerwowanego.
– Hau! – odpowiedział Szczek.
Zamachał też ogonem na znak, że naprawdę nic mu nie jest.
– Pośpiesz się zatem. Książę zaprasza nas na posiłek.
Zazwyczaj Szczek byłby szczęśliwy, słysząc o obiedzie, ale teraz niepokoił się. Promienie słońca przedostawały się do wnętrza zamku przez kraty w oknach. Tworzyły złociste pasma światła na ciemnej kamiennej podłodze. Zastanawiał się, czy to nie one wywołują w nim strach. Nic nie wymyślił. Potrząsnął więc łepkiem, aż załopotały uszy i pobiegł za oddalającymi się towarzyszami.

W wielkiej sali na parterze Wally i Wenda zajęli miejsca po obu stronach księcia, u szczytu stołu. Szczek usiadł na podłodze przy Wallym i z daleka przyglądał się innym psom, szukającym smacznych kąsków pod stołem. Gdyby nie przeczuwał kłopotów, z pewością dołączyłby do nich.
Nagle pies wyprostował się i nadstawił uszu. Trzy przedziwne, podejrzanie wyglądające postaci weszły do sali. Powoli zbliżały się do stołu. Wszystkie były owinięte obszernymi płaszczami,





z kapturami naciągniętymi na twarze. Szczek sądził, że wyglądają przerażająco. Nagle dojrzał spod jednego z płaszczy złoty błysk. To wystarczyło, żeby zorientował się, co się święci! Natychmiast wskoczył na stół oddzielający księcia od nieznajomych i zawarczał ostrzegawczo. Najmniejsza z postaci przestraszyła się i gwałtownie odskoczyła, ale jakoś tak niefortunnie, że dosłownie w tym samym momencie pośliznęła się na swoim długim płaszczu i upadła, zbijając z nóg towarzyszy. Wszyscy biesiadnicy bez wyjątku wybuchnęli gromkim śmiechem. Najmniejsza postać odsłoniła twarz. Był to mały chłopiec w cytrynowożółtej bluzie. Należał do trupy komediantów, która właśnie miała wystąpić przed księciem i jego gośćmi. Zmieszany Szczek, nie wiedząc, co ze sobą począć, ze wstydu wszedł pod stół.

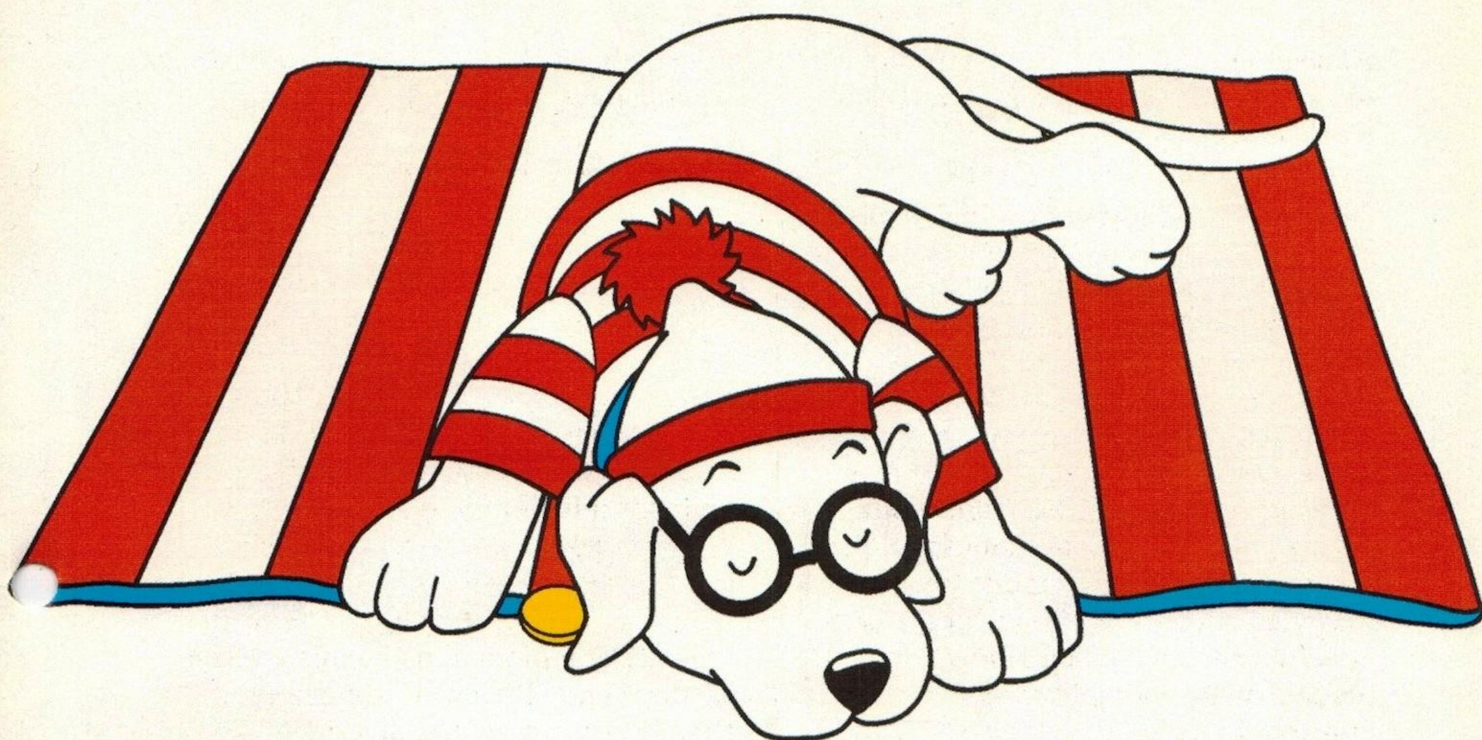


– Powinieneś przeprosić aktorów, Szczeku! – powiedział stanowczo Wally, patrząc surowo na swego przyjaciela.
– Hau! – szczeknął cicho pies.

Książę spojrzał na Wendę.
– Czy widzieliście kiedyś turniej rycerski? – spytał.
Wenda przyznała, że nigdy. Właściwie widziała tylko jeden na filmie o królu Arturze, ale nie sądziła jednak, by normański rycerz uwierzył w jej słowa. Wszyscy goście wyszli na dziedziniec, gdzie rycerze księcia przygotowywali się do turnieju. Jeden z nich, z żółtymi i niebieskimi piórami na hełmie, zbliżył się do Wendy i poprosił ją o szarfę. Dziewczynka przywiązała do jego kopii chusteczkę do nosa. Wydawało się, że przynosi mu ona szczęście, ponieważ rycerz Wendy wygrywał każdy pojedynek.

Nagle przez tłum przeszedł szmer. Pojawił się nieznany rycerz. Nosił na swym hełmie czerwony pióropusz. Podniósł i opuścił swoją kopię, wyzywając żółto-niebieskiego rycerza na pojedynek. Ten przyjął wyzwanie i rozpoczęła się walka! Opuścili kopie, ukryli się za tarczami i popędzali konie do coraz szybszego biegu. BUM!!! Rycerz Wendy został wysadzony z siodła.





Nieznajomy nie zatrzymał konia. Zawrócił i ruszył w kierunku księcia. Szczek natychmiast dostrzegł grożące niebezpieczeństwo. Nie wahał się ani przez moment. Głośno ujadając, odgrodził księcia od napastnika własnym ciałem. Rycerz ściągnął wodze i zeskoczył z konia. Nagłym ruchem dobył miecza z pochwy. Szczek warknął groźnie, ale nieznajomy, nie zważając na to, ukląkł i skierował swój miecz rękojeścią w stronę księcia.
– Panie! – rzekł uroczyście – pozwól mi wstąpić w szeregi twoich oddanych i dzielnych rycerzy.
– Zgadzam się – odpowiedział książę.
Tłum zaczął bić brawo i wiwatować. Nieznajomy ściągnął hełm, ukazując uśmiechniętą brodatą twarz. Wyciągnął rękę i z wielką serdecznością pogłaskał Szczeka. Wally uśmiechnął się.
– Jakiś ty odważny, Szczeku! – powiedział z nieukrywanym podziwem.
– Chciałeś bronić księcia, prawda? Widzisz jednak, że ci Normanowie wcale nie są tacy źli, jak dotąd myślałeś.

Biedny Szczek bardzo zmęczył się tą wyprawą, no i – oczywiście – ogromnie zgłodniał. Tyle zmartwień na nic! Bardzo się ucieszył, kiedy Wally i Wenda zdecydowali się opuścić czasy Normanów. W swoim własnym domu, na ulubionym dywaniku i z dobrze znajomą miską przed nosem czuł się o wiele bardziej bezpiecznie.
Gdy wrócili do domu, Wenda spojrzała na przyjaciela i rzekła:
– Świetnie się bawiłam, Wally! Polubiłam Normanów, a rycerze są wspaniali!
– Tak, bardzo sympatyczni – zgodził się chłopiec. – Jak sądzisz, Szczeku?
Ale kiedy spojrzeli na psa, ujrzeli, że już zwinął się w kłębek na swoim ulubionym dywaniku w biało-czerwone paski i głęboko zasnął snem strudzonego psa.

KONIEC

W NUMERZE 21. WALLY RATUJE ŻYCIE SAMURAJOWI.



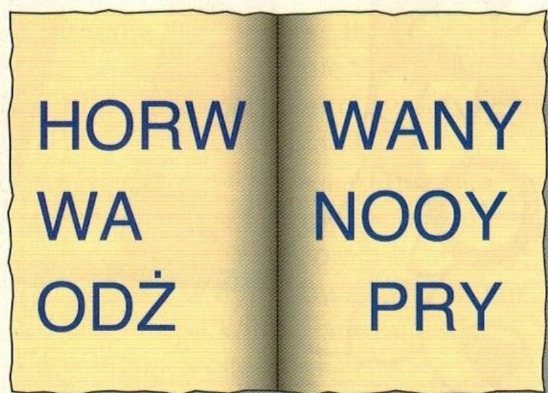


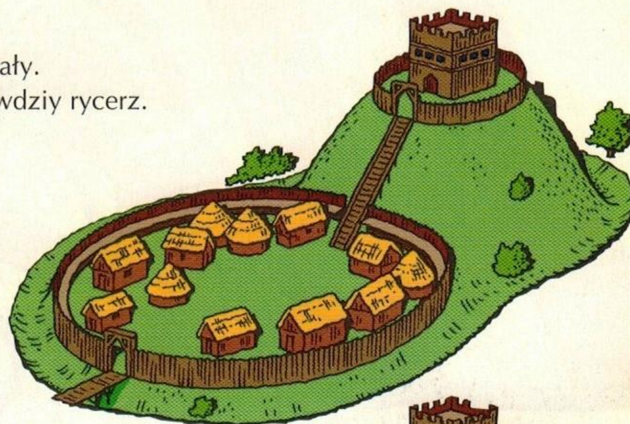
ZAGADKI DLA RYCERZY

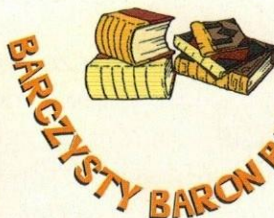
ZACHOWAJCIE SIĘ, JAK PRZYSTAŁO NA RYCERZY - HONOROWO - I NIE ZAGLĄDAJCIE DO ROZWIĄZAŃ!

Zakładka do książki

Literki w tych trzech słowach zupełnie się pomieszały. Gdy je uporządkujecie, dowiecie się, jaki powinien być prawdziy rycerz.









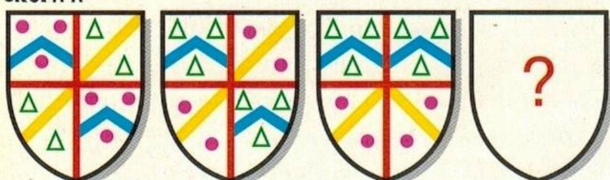
ŚREDNIOWIECZNA DAMA BAŁA SIĘ KATARU, BO ZAWSZE MUSIAŁA MIEĆ CZYSTĄ CHUSTECZKĘ!

BARCZYSTY BARON BANDAŻUJE BOLĄCY BARK BAJARZA

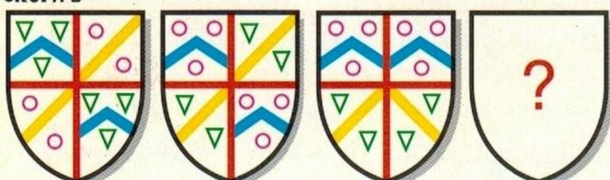
Podwójny kłopot

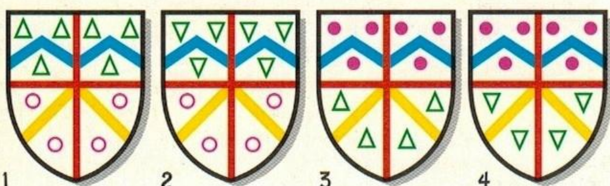
Między tymi dwoma normańskimi grodami jest osiem różnic. Czy potraficie wszystkie znaleźć?

GRUPA A



GRUPA B





Znajdź tarcze

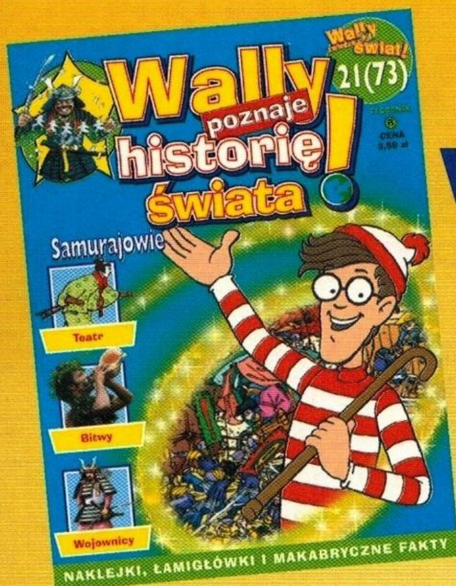
Która z 4 powyższych tarcz należy do grupy A, a która do B?

Zagadkowe liczby



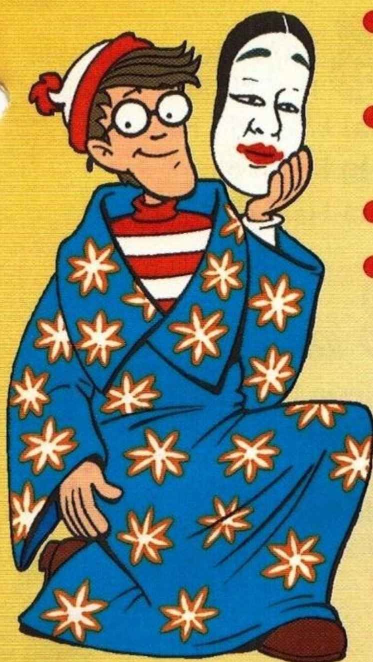
Aby wpisać brakujące cyfry, musicie złamać pewien szyfr. Kluczem do niego jest cyfra w środkowym polu. Jaka to cyfra?

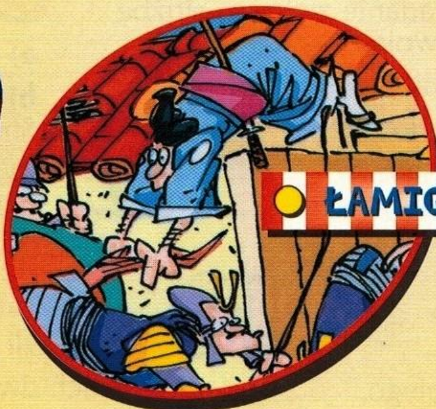
RYCERZ, RUSZAJĄC, RUNĄŁ Z RUSZTOWANIA, ROBIĄC RYSĘ W RYNSZTUNKU



W przyszłym tygodniu Wally poznaje prawdziwego samuraja

- POZNAMY WALECZNEGO SZOGUNA
- PRZYJRZYMY SIĘ SAMURAJSKIM MIECZOM
- PÓJDZIEMY DO TEATRU
- PRZYMIERZYMY MASKI





ŁAMIGŁÓWKI





WOJOWNICY

Oraz WIĘCEJ NAKLEJEK I NOWE WESOŁE ŁAMIGŁÓWKI

Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: A. Kaczmarek
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-03-6 nr 20(72)

ATLAS:
otrzymasz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są w nim obrazki słynnych budowli, zwierząt, a także mieszkańców świata.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz naklejek z numerami, otrzymasz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostaniesz też zabawne naklejki Wally`ego, które możesz przykleić tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymasz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego



CZY ZNACIE POPRAWNE ODPOWIEDZI NA TE WSZYSTKIE PYTANIA, KOCHANI PODRÓŻNICY?

1 Wilhelm był księciem:
- **a)** Hastings,
- **b)** Greyshire,
- **c)** Normandii.



2 Dane o swoim królestwie Wilhelm kazał umieścić w:
- **a)** „Księdze Sędziów",
- **b)** „Domesday Book",
- **c)** „Księdze Przysłów".



3 Czego używali rycerze w „pojedynkach wojennych":
- **a)** tępych kopii,
- **b)** ostrych kopii,
- **c)** patyków.

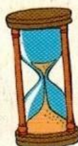


4 Buzdygan to:
- **a)** maczuga,
- **b)** wysoka wieża,
- **c)** taniec.



5 Kto walczył w bitwie pod Hastings:
- **a)** Edward i Harold,
- **b)** Fred i Norman,
- **c)** Harold i Wilhelm.

6 Pantomima to rodzaj gry aktorskiej:
- **a)** bez publiczności,
- **b)** bez ruchu,
- **c)** bez używania mowy.



7 Nadanie ziemi za służbę w wojsku to:
- **a)** Lenin,
- **b)** lenno,
- **c)** Lenino.



8 Robin Hood żył w:
- **a)** lesie Nottingham,
- **b)** lesie Sherwood,
- **c)** lesie Norwood.



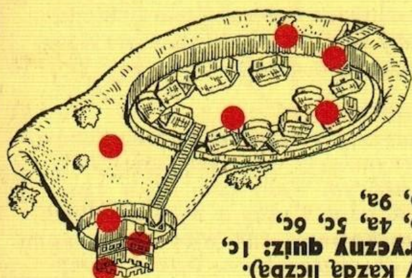


9 Co robili ludzie z gaikiem:
- **a)** tańczyli wokół niego,
- **b)** używali go w turniejach,
- **c)** siadali na nim.

10 Chłopi żyli w:
- **a)** wielkich dworach,
- **b)** małych chatkach,
- **c)** wysokich wieżach.

WSZYSTKIE ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1 Szukaj i znajdź: rycerz - str. 5, dama - str. 13, gobelin - str. 8, zamek - str. 3, gród - str. II okładki. **Str. 2 Świńska układanka:** - jest 12 świń. **Str. 5 Mroczne lochy:** polowanie, pojedynek, mury, oblężenie, wrogowie, zboże, mosty, fosa, zapadnia, zamek. Więzień dochodzi do drzwi C. Rozwiązanie: O chlebie i wodzie, więc zna się na głodzie. Został uwięziony za niepłacenie podatków. **Str. 8 Tajemnica dworu:** choinka (sprowadzono ją do Anglii ok. roku 1800); telewizor; sowa (na głowie króla) - Normanowie hodowali sokoły; karty do gry; dywanik; rower (na gobelinie); frytki (ziemniaki w Anglii były od ok.1590 r.); ananasy i banany (owoce tropikalne nie były znane w średniowiecznej Anglii); widelec; kartki świąteczne. **Str. 10-11:** Wally jest na trybunie na lewo od padającego konia; kobieta z kwiatami na kapeluszu - po prawej obok konia; rycerz i dzik są na lewo od damy w kapeluszu; „kebab" z rycerzy - po lewej; roślina - na środku na dole; flaga - nad dzikiem; topór - na środku na dole. **Str. 12: Który z nich?:** rycerz 3. **Str. 14: Kłująca łamigłówka:** jarmark, komedianci, tańce, uczta, biesiada. **Str. 20: Zakładka do książki:** honorowy, odważny, prawy. **Znajdź tarcze:** 2B, 3A. **Podwójny kłopot:** rozwiązanie poniżej. **Zagadkowe liczby:** 18, 34; klucz - 2 (podwój różnicę między każdą liczbą). **Historyczny quiz:** 1c, 2b, 3b, 4a, 5c, 6c, 7b, 8b, 9a, 10b.



WSZYSTKIE ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1 Szukaj i znajdź: rycerz - str. 5, dama - str. 13, gobelin - str. 8, zamek - str. 3, gród - str. II okładki. **Str. 2 Świńska układanka:** - jest 12 świń. **Str. 5 Mroczne lochy:** polowanie, pojedynek, mury, oblężenie, wrogowie, zboże, mosty, fosa, zapadnia, zamek. Więzień dochodzi do drzwi C. Rozwiązanie: O chlebie i wodzie, więc zna się na głodzie. Został uwięziony za niepłacenie podatków. **Str. 8 Tajemnica dworu:** choinka (sprowadzono ją do Anglii ok. roku 1800); telewizor; sowa (na głowie króla) - Normanowie hodowali sokoły; karty do gry; dywanik; rower (na gobelinie); frytki (ziemniaki w Anglii były od ok.1590 r.); ananasy i banany (owoce tropikalne nie były znane w średniowiecznej Anglii); widelce; kartki świąteczne. **Str. 10-11:** Wally jest na trybunie na lewo od padającego konia; kobieta z kwiatami na kapeluszu - po prawej obok konia; rycerz i dzik są na lewo od damy w kapeluszu; „kebab" z rycerzy - po lewej; roślina - na środku na dole; flaga - nad dzikiem; topór - na środku na dole. **Str. 12: Który z nich?:** rycerz 3. **Str. 14: Kłująca łamigłówka:** jarmark, komedianci, tańce, uczta, biesiada. **Str. 20: Zakładka do książki:** honorowy, odważny, prawy. **Znajdź tarcze:** 2B, 3A. **Podwójny kłopot:** rozwiązanie poniżej. **Zagadkowe liczby:** 18, 34; klucz - 2 (podwój różnicę między każdą liczbą). **Historyczny quiz:** 1c, 2b, 3b, 4a, 5c, 6c, 7b, 8b, 9a, 10b.

